



Towarzystwo dla Natury i Człowieka
ul. Głęboka 8 A 20-612 Lublin
tel. 81/743-71-04
towarzystwo@ekolublin.pl www.ekolublin.pl

Lublin 2015.05.13

Starostwo Powiatowe we Włodawie

dotyczy:

Postępowania w sprawie wydania decyzji rekultywacyjnej wyrobiska po kopalni kruszywa Włodawa I zlokalizowanego na działkach 21/1 i 21/3 we Włodawie z wykorzystaniem odpadów wydobywczych z kopalni Lubelski Węgiel "Bogdanka"

Uwagi i wnioski strony w postępowaniu administracyjnym

Po zapoznaniu się z materiałem zgromadzonym w trakcie postępowania oraz na podstawie obserwacji terenowych wnosimy o:

- 1) odmowę zatwierdzenia projektu rekultywacji.
- 2) określenie wodno - zadrzewieniowego kierunku rekultywacji o charakterze przyrodniczym
- 3) uznanie rekultywacji za zakończoną
- 4) W przypadku dalszego procedowania wniosku wnosimy o przeprowadzenie obliczeń i analiz opisanych w uzasadnieniu w p. Ad. 3

UZASADNIENIE

Główne powody przemawiające za odrzuceniem proponowanego projektu rekultywacji:

- 1) Obszar wyrobiska posiada wysokie walory przyrodnicze, które uległyby całkowitemu zniszczeniu w przypadku realizacji proponowanego zakresu rekultywacji. Wartość przyrodnicza terenu sprawia w naszej ocenie, że zaistniały przesłanki aby uznać, iż zdegradowane przez działalność górniczą grunty samoistnie uzyskały istotną funkcję i wartość przyrodniczą ważną z punktu widzenia interesu społecznego, a więc spełniona została definicja rekultywacji podana w Ustawie o ochronie gruntów rolnych i leśnych.

2) Na podstawie przedstawionych materiałów uznać należy, iż wykorzystanie materiału proponowanego do wypełnienia wyrobiska na terenach rolnych jest prawnie niedopuszczalne w świetle *Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 9 września 2002 r. w sprawie standardów jakości gleby oraz standardów jakości ziemi (Dz. Ust. z 2002 r. nr 165, poz. 1359, zwane dalej Rozporządzeniem)*

3) Przedłożona dokumentacja nie pozwala na rzetelną ocenę zagrożenia dla zasobów wodnych spowodowanego ewentualną migracją zanieczyszczeń z warstwy deponowanych odpadów.

Ad. 1

Omówienie wartości przyrodniczej obiektu na podstawie wizji terenowej w dn 9.05.2014

W związku z wieloletnim okresem zaprzestania użytkowania, sprzyjającymi warunkami siedliskowymi, zwłaszcza dużą wilgotnością, wyrobisko było w ostatnich latach miejscem intensywnej sukcesji przyrodniczej. Na dnie wyrobiska znajduje się płytki zbiornik wodny o owalnym kształcie w przeważającym stopniu zarośnięty roślinnością szuwarową. Spontanicznie formujące się zbiorowisko oraz obecność wody uprawnia do stwierdzenia, że możliwe jest też występowanie tam, lub pojawienie się niedługim czasie, roślinności pływającej w tym gatunków chronionych jak grzybień biały i grąźel żółty. Weryfikacja występowania tych gatunków wymaga dłuższych obserwacji w przeciągu sezonu wegetacyjnego.

Na obrzeżach zbiornika formują się warunki sprzyjające występowaniu rzadkich roślin chronionych jak storczyki, pływacz czy rosziczki, niemożliwych jeszcze do stwierdzenia z powodu późniejszej pory ich wegetacji. Weryfikacja ich występowania wymaga obserwacji w ciągu sezonu wegetacyjnego.

Tereny podmokłe wokół zbiornika porastają drzewa i krzewy: wierzba krucha i iwa, olsza szara, bez czarny, osika, brzoza brodawkowata, trzmielina, kruszyna pospolita, świerk i jeżyny.

Na suchych, piaszczystych i otwartych terenach wokół zbiornika formuje się murawa napiaskowa ze szczotlichą siwą i **kocankami piaskowymi** *Helichrysum arenarium* – gatunkiem podlegającym ochronie częściowej. Stanowisko kocanek jest bardzo obfite liczy na pewno ponad 1000 osobników. Na krawędziach wyrobiska zachowały się fragmenty boru z borówką czarną. Tutaj stwierdzono występowanie kolejnego gatunku objętego ochroną częściową – **widłaka goździstego** *Lycopodium clavatum* .

Prócz tego stwierdzono występowanie paproci: narecznicy samczej i krótkoostnej, śmiałka darniowego, tomki wonnej i innych.

Ptaki

Kontrola przeprowadzona w dniu 9 maja 2015 r. wykazała obecność na omawianym terenie gatunków ptaków objętych ścisłą ochroną gatunkową: błotniak stawowy (samiec), kokoszka wodna, trzciniak, trznadel, turkawka. Obserwowano także m.in. zięby i kuropatwy.

Dla takich gatunków jak **kokoszka wodna** i **trzciniak** jest to doskonałe miejsce lęgowe, prawdopodobnie jedyne w bezpośredniej bliskości i bez wątplenia gatunki te wyprowadzają tu lęgi. Teren ten jest także sprzyjający dla błotniaka stawowego, jednak penetracja terenu przez ludzi oraz stosunkowo łatwa dostępność jest czynnikiem ograniczającym możliwość jego gniazdowania tutaj. Bez wątplenia jednak jest to miejsce jego żerowania.

Podsumowanie

Wyrobisko koło Włodawy ma charakter lokalnego refugium, ostoi przyrody w krajobrazie rolniczym. Obecność wody sprzyja występowaniu różnych gatunków roślin i zwierząt. Jest to zatem lokalne centrum różnorodności biologicznej. Zachodzące w nim procesy zmierzają do wykształcenia się siedliska oligotroficznego. Jest to także dogodne miejsce do tego by stało się ostoją takich rzadkich gatunków jak storczyki czy rośliny owadożerne, niewykluczone zresztą jest ich występowanie już aktualnie.

Dla fauny jest to ostoja płazów oraz ptaków, zwłaszcza wróblowatych związanych z szuwarami oraz chruścieli. Jest także cennym łowiskiem dla drapieżników.

Na obiekcie należałoby przeprowadzić gruntowną inwentaryzację gatunków istnieją bowiem przesłanki by w przyszłości zaproponować go do ochrony jako użytek ekologiczny.

W związku z występowaniem roślin i zwierząt objętych ochroną gatunkową przy decyzjach dotyczących zagospodarowania terenu należy brać pod uwagę zapisy ustawy o ochronie przyrody a zwłaszcza Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 6 października 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt oraz Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 9 października 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej roślin (§ 6. 1.)

Art. 4 Ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych definiuje rekultywację jako „nadanie lub przywrócenie gruntom zdewastowanym lub zdegradowanym wartości użytkowych lub przyrodniczych”. W związku z opisanym powyżej intensywnym zajęciem terenu przez zróżnicowaną gatunkowo roślinność, tworzącą warunki siedliskowe dla licznych gatunków zwierząt, w tym rzadkich, odnowieniem zadrzewień, rozwiniętą funkcję glebotwórczą uznać należy, że w obecnym stanie rzeczy rekultywacja przez przywrócenie wartości przyrodniczych została dokonana. Wypełnienie wyrobiska i tworzenie nowej, sztucznej warstwy glebowej, której efektem będzie ubogie siedlisko użytków zielonych w porównaniu ze stanem obecnym nie będzie stanowiło poprawy stanu a wręcz jego pogorszenie. Grunty zdegradowane przez wydobywanie odkrywkowe, podobnie jak grunty sąsiadujące nie były wysokiej klasy użytkami rolnymi. Ewentualne odtworzenie funkcji rolnej również nie spowoduje powstania w tym miejscu wysokoprodukcyjnych gruntów ornych (wg opisu zawartego w projekcie zaplanowano zagospodarowanie jako użytek zielony). Stąd za najwłaściwszy kierunek rekultywacji uznać należy kierunek wodno - zadrzewieniowy o charakterze przyrodniczym. Taki kierunek nie spowoduje kolizji z wymogami ochrony gatunkowej roślin i zwierząt. Warto podkreślić, że nie występuje nawet konieczność zabezpieczenia skarp, z uwagi na to, że ich trwałość jest utrzymywana przez istniejącą roślinność, co powinno zostać jednakże ocenione przez kompetentne organy.

Istnieje już rozbudowana praktyka, aby w uzasadnionych przypadkach uznawać grunty za niewymagające rekultywacji. Przykładowo Starosta Parczewski decyzją 205.2015 uznał rekultywację wyrobiska po wydobywaniu w m. Podedwórze za zakończoną i zmienił kierunek na zadrzewieniowy. W uzasadnieniu przywołano fakt iż wyrobisko porośnięte jest drzewostanem oraz uznano roli krajobrazowej i estetycznej zadrzewienia śródpolnego atakże rolę ostoi dla zwierzyny i ptactwa, powstrzymywanie erozji poprzez roślinność, procesy glebotwórcze. Podobnie w przypadku części terenów osadników "Krystyna" w Ochojcu, znajdujących się w wyrobisku po odkrywkowym wydobywaniu węgla. Prezydent Miasta Katowice w dniu 4.06.2004r. wydał decyzję o leśnym kierunku rekultywacji osadników. Z uwagi na fakt, że część terenu stanowił obszar porośnięty kilkudziesięcioletnimi drzewostanami powstałymi z samosiewu, w których pojawiły się rośliny chronione, odstąpiono od jego odnowienia. Prezydent Miasta Katowice w decyzji z dnia 26.03.2013r. uznał rekultywację za zakończoną

Ad. 2

Z zawartej w *Projekcie Tabeli 1 Skład chemiczny odpadów wydobywczych* oraz *Tabeli 2 Zawartość metali ciężkich w odpadach wydobywczych z kopalni Bogdanka*, wynika, że w skałach tych występują pewne ilości związków metali ciężkich, takich jak arsen, bar, chrom, cynk, kobalt, miedź, nikiel i ołów; z czego zawartość dwu z nich - kobaltu i baru w roku 2012 przekroczyły wartości dopuszczalne dla gleby i ziemi w grupie B, czyli dla ziemi i gleby na użytkach rolnych, przewidziane w Rozporządzeniu. O ile dane te mają być podstawą oceny, uznać należy iż odpady nie spełniają norm i nie mogą być zastosowane do wypełnienia wyrobiska. Wysoka zawartość kobaltu ma o tyle duże znaczenie, że jak wynika z analiz zawartych w załączonej opinii chemicznej, kobalt zawarty w odpadach może z dużym prawdopodobieństwem mieć postać *sferokobaltytu* $CoCO_3$. tj. węglanu kobaltu który w środowisku kwaśnej gleby może rozkładać się z wydzieleniem wolnych jonów Co^{2+} a co z kolei prowadzić może do powstawania łatwo rozpuszczalnych w wodzie soli, mających zdolność przenikania z wodą do środowiska zewnętrznego.

W naszej opinii w odniesieniu do odpadów wydobywczych nie znajduje zastosowania par. 1 ust. 4 rzeczonego *Rozporządzenia* mówiący „*Jeżeli przekroczenie wartości dopuszczalnej stężenia substancji w badanej glebie lub ziemi wynika z naturalnie wysokiej jej zawartości w środowisku, uważa się, że przekroczenie dopuszczalnej wartości stężeń w glebie lub ziemi nie nastąpiło.*” Środowisko w które skały miałyby trafić (użytki rolne we Włodawie) jest środowiskiem drastycznie innym od środowiska w którym naturalnie one występują (pokłady węglonośne na głębokości do 1000 m) i gdyby nie działalność górnicza nigdy nie miałyby szansy w tym środowisku się znaleźć. Dla będącego przedmiotem postępowania wyrobiska i jego rolniczo-leśno-osadniczego otoczenia tego typu stężenia nie są w żadnym wypadku naturalne. Odpady wydobywcze z górnictwa stanowią substancję obcą, pochodzącą z zupełnie innego, odległego geograficznie fragmentu środowiska, w szczególności z odmiennej warstwy geologicznej. Okres powstawania skał składających się na odpady wydobywcze od okresu kształtowania się środowiska w którym mają zostać zdeponowane dzieli w przybliżeniu 300 milionów lat. Równie naturalne byłoby wg tego podejścia zastosowanie do wypełnienia wyrobiska choćby rudy uranu. Gdyby prawodawca dopuszczać miał tego typu interpretację "naturalności" nie podawałby w ogóle stężeń granicznych zanieczyszczeń - wystarczyłoby, że mają one pochodzenie "naturalne".

Odpady nie są ponadto substancją naturalną w pełnym tego słowa znaczeniu - powstały w swojej obecnej postaci jako skutek procesów gospodarczych, oprócz samego wydobycia na powierzchnię ziemi skały poddawane były różnorodnym technologiom, o czym zresztą informuje sama nazwa w katalogu odpadów tj. *"Odpady powstające przy płukaniu i oczyszczaniu kopalni"*.

Szerzej o niezgodności lokowania odpadów z Rozporządzeniem w załączonej opinii naukowej dr hab Leszka Pazderskiego - zał. 1

Ad. 3

Autorzy *Projektu* dowodzą, że skład chemiczny odpadów wydobywczych nie wykazuje znaczących zmienności na przestrzeni lat (str. 5). Zauważalnym odstępstwem od tej prawidłowości jest jednak zmienność w czasie zawartości kobaltu Co, która w sposób znaczący wzrosła w roku 2012 r. w porównaniu z poprzednim okresem. (szczegółowa analiza w zał 1)

W związku z występowaniem tej zmienności, aby zapewnić zgodność wykorzystywanych odpadów z normami określonymi w Rozporządzeniu zachodziłaby potrzeba bieżącego analizowania zawartości tego pierwiastka w krótkich okresach czasu i uzależniania zgody na wykorzystanie materiału od wyników badań za poszczególne okresy lub badania poszczególnych partii. Byłoby to trudne do praktycznej realizacji i prawdopodobnie niemożliwe prawnie, wobec czego zasada przezorności nakazuje odstąpić od zgody na wykorzystanie materiału.

Kolejną wadą dokumentacji nie pozwalającą na właściwą ocenę jest brak informacji o zawartości jonów kobaltu w wyciągach wodnych zawierających zawiesinę odpowiednich skał. Z tabel zamieszczonych w sprawozdaniach załączonych do *Uzupełnienia do Projektu...* , sporządzonego w sierpniu 2013 r. wynika, że dla wyciągów wodnych z zawiesin skalnych przekazanych do analizy w Laboratorium Analiz Odpadów Stałych lub Laboratorium Analiz Wód i Ścieków Zakładu Monitoringu Środowiska Głównego Instytutu Górnictwa w Katowicach (odpowiednio w maju 2012 r. oraz w czerwcu 2013 r) wykonano analizę ilościową licznych pierwiastków takich jak arsen, bar, kadm, chrom, miedź, rtęć, molibden, nikiel i inne. Nie podano jednak analizy dotyczącej kobaltu, co w związku z jego wysokim stężeniem przekraczającym wartości określone w Rozporządzeniu jest czynnością podstawową dla oceny materiału. (*„Monitoring środowiskowy w 2012....” Monitoring środowiskowy w 2013...*) W przypadku dalszego procedowania sprawy analizy powinny być bezwzględnie uzupełnione o oznaczenie jonów kobaltu w odcieku. Z uwagi na właściwości $CoCO_3$, który tworzy roztwory tylko w otoczeniu kwaśnym, którego pH jest mniejsze niż 7, (co po zdeponowaniu w środowisku nie jest wykluczone) konieczne byłoby przeprowadzenie badania dla roztworu zakwaszonego.

W przypadku, o ile wniosek będzie dalej rozpatrywany wnosimy o przeprowadzenie opisanych wyżej analiz.

Obliczenia i analizy zawarte w ekspertyzie z grudnia 2014 (*Pomiar GIG - „Ekspertyza dotycząca możliwości wykorzystania odpadów wydobywczych...*) załączonej do dokumentacji wniosku prowadzą do konkluzji, iż wypełnienie wyrobiska odpadami stworzy warstwę o mniejszej wodoprzepuszczalności niż pierwotnie zalegający w tym miejscu materiał naturalny (piaski i gleby piaskowe) w związku z czym realizacja przedsięwzięcia wzmocni ochronę wód gruntowych przed potencjalnymi zanieczyszczeniami. Nie znajdujemy podstaw do negowania wyników ww obliczeń, jednak nie odnoszą się one do meritum postępowania, którym nie jest ocena funkcji

zabezpieczających wody podziemne przed potencjalnymi zanieczyszczeniami z zewnątrz (z powierzchni ziemi, np ze strony chemii rolniczej lub niekontrolowanego rzutu ścieków) Różnica zdań dotyczy oceny ryzyka przeniknięcia do warstw wodonośnych substancji zawartych wewnątrz samej warstwy odpadów wypełniających wyrobisko. Określenie wodoprzepuszczalności odpadów oczywiście ma dla odpowiedzi na to pytanie istotne znaczenie, jednak nie wyczerpuje procesu jaki należałoby przeprowadzić. W dokumentacji postępowania brak jest istotnych danych pozwalających na ocenę stopnia ryzyka zanieczyszczenia wód poprzez wymywanie zanieczyszczeń z warstwy deponowanych odpadów. Należałoby sporządzić prognostyczny bilans migracji zawartych w odpadach substancji potencjalnie niebezpiecznych, w tym metali ciężkich uwzględniający takie czynniki jak:

- ich stężenie w odpadach,
- sumaryczna ilość (masa) poszczególnych substancji uwzględniająca całą planowaną do wykorzystania ilość odpadów (powyżej 1 mln Mg)
- postaci występowania poszczególnych pierwiastków w skale - określenie ich związków, ułatwiający określenie rozpuszczalności
- stężenie w odciekach,
- wodoprzepuszczalność warstwy,
- średnią ilość opadów atmosferycznych w ciągu roku i przewidywaną sumaryczną ilość odcieków powstającą z uwzględnieniem wodoprzepuszczalności zagęszczonych odpadów

Uwzględnienie ww czynników pozwoliłoby uzyskać prognozę dotyczącą ilości wyłukiwanych poszczególnych pierwiastków w tym m.in kobaltu w miarach bezwzględnych, co z kolei pozwoliłoby szacować ilość zanieczyszczeń jaka ma szansę dotrzeć do warstw wodonośnych. Wnioskodawca ma niewątpliwie możliwości przeprowadzenia takich obliczeń, co wykazał już dostarczając tak zaawansowanych merytorycznie analiz.

W przypadku, o ile wniosek będzie dalej rozpatrywany wnosimy o przeprowadzenie opisanych wyżej analiz.

UWAGA DODATKOWA

Wnioskodawca w odwołaniu z 19.12.2014 do Samorządowego Kolegium Odwoławczego (s. 7) powołuje się na interes społeczny, dowodząc, że zaniechanie wypełnienia wyrobiska skałą płoną spowoduje szkodę w środowisku związaną z koniecznością wydobycia materiału ziemnego w celu wypełnienia wyrobiska ziemią. Przekonuje, że wnioskodawca zmuszony będzie pozyskać masy ziemne z innego miejsca, co wiązać się będzie z potrzebą "wykopania innego dołu i degradacji innego terenu". Jest to stwierdzenie całkowicie pozbawione uzasadnienia i wprowadzające w błąd. Przepisy ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, ani żadne inne normy nie nakazują rekultywacji akurat poprzez wypełnienie wyrobiska. Rekultywacja służyć ma cofnięciu skutków

degradacji poprzez odtworzenie lub nadanie gruntom nowych użytecznych funkcji. Powszechną praktyką jest prowadzenie rekultywacji wyrobisk bez wypełniania zagłębienia. Przykładowo tylko starostwa w Łukowie, Białej Podlaskiej i Puławach wydały w latach 2010-2014 co najmniej 27 decyzji w trybie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych dotyczących rekultywacji wyrobisk po wydobywaniu odkrywkowym, które nie przeiwydwały wypełnienia wyrobiska a tylko łagodne ukształtowanie skarp, nasadzenia w dnie wyrobiska, uporządkowanie gruntu lub zapewnienie w spągu wyrobiska warstwy glebotwórczej. Podobne decyzje wydawane są w innych powiatach województwa. Żadna z nich nie została z tego powodu zanegowana przez instytucje opiniujące, w tym Okręgowy Urząd Górniczy. Za innym niż wypełnienie sposobem rekultywacji przemawiają ponadto walory przyrodnicze omówione powyżej, które dzięki pozostawieniu dna wyrobiska w obecnej formie będą mogły być zachowane, co leży w interesie społecznym.

Krzysztof Gorczyca
prezes

K. Gorczyca.

Załączniki:

1) Opinia naukowa autorstwa dr hab. Leszka Pazderskiego

Do wiadomości:

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Lublinie